

Na znaczenie obecności ojców w rodzinie, umiających oczekiwać i przebaczać z głębi serca, a także korygować nie poniżając, zwrócił uwagę papież podczas audiencji ogólnej. Podobnie jak przed tygodniem, także i teraz Franciszek mówił o roli ojców w rodzinie. Podkreślił, że dobrze wypełniając swe funkcje ojcowie najlepiej wyjaśniają modlitwę „Ojciec nasz”. W auli Pawła VI słów Ojca Świętego wysłuchało około 7 tys. wiernych.

Drodzy bracia i siostry, dzień dobry,

Dziś chciałbym przedstawić drugą część refleksji na temat postaci ojca w rodzinie. Ostatnio mówiłem o niebezpieczeństwie ojców „nieobecnych”, dziś natomiast chciałbym raczej spojrzeć na aspekt pozytywny. Także święty Józef przeżywał pokusę, by opuścić Maryję, kiedy odkrył, że jest Ona w ciąży; ale wkroczył Anioł Pański, który objawił mu plan Boży oraz jego misję domniemanego ojca; a Józef, człowiek sprawiedliwy „wziął swoją Małżonkę do siebie” (Mt 1,24) i stał się ojcem rodziny z Nazaretu.

Każda rodzina potrzebuje ojca. Dziś skupimy się na znaczeniu jego roli, a chciałbym wyjść od niektórych wyrażeń, które znajdują się w Księdze Przysłów, słów jakimi pewien ojciec zwraca się do syna i mówi w następujący sposób: „Synu, gdy mądre twoje serce, i własne me serce się cieszy; moje wnętrze także się weseli, gdy usta twoje mówią, co słuszne” (Prz 23,15-16). Nie można lepiej wyrazić dumy i wzruszenia ojca, który przyznaje, że przekazał synowi to, co się naprawdę liczy w życiu, to znaczy mądre serce. Ten ojciec nie mówi: „Jestem dumny z ciebie, bo jesteś dokładnie taki sam, jak ja, bo powtarzasz, co mówię i robisz to co ja”. Nie - mówi mu coś o wiele bardziej ważnego, co możemy zinterpretować w następujący sposób: „Będę szczęśliwy, za każdym razem widząc, kiedy działasz mądrze, i będę wzruszony za każdym razem, słysząc jak mówisz sprawiedliwie. To właśnie chciałem tobie przekazać, aby stało się twoim: zdolność do mądrego i prawego odczuwania i działania, mówienia i osądzania. A żebyś takim mógł być, nauczyłem cię tego, czego nie znałeś, poprawiałem błędy, których nie widziałeś. Dałem ci odczuć miłość głęboką, a zarazem dyskretną, której być może w pełni nie rozpoznałeś, kiedy byłeś młody i niepewny. Dałem tobie świadectwo karności i stanowczości, którego być może nie rozumiałeś, kiedy chciałeś jedynie współdziałania i ochrony. Sam jako pierwszy musiałem przejść przez próbę mądrości serca i czuwania nad niepohamowaniem uczuć i niechęci, aby udźwignąć ciężar nieuniknionych nieporozumień i znaleźć odpowiednie słowa, aby mnie zrozumiano. Teraz, kiedy widzę, że starasz się być taki wobec dzieci i wszystkich ludzi, jestem wzruszony. Jestem szczęśliwy i zadowolony”. Tak mówi ojciec mądry i dojrzały.

Ojciec dobrze wie, ile kosztuje przekazywanie tego dziedzictwa: jak wiele bliskości, słodczy i

Papież: każda rodzina potrzebuje ojca

Wpisany przez Administrator
czwartek, 05 lutego 2015 10:53

stanowczości. Ale ile pociechy i jak wielką nagrodę otrzymujemy, kiedy dzieci oddają cześć temu dziedzictwu! Jest to radość, rekompensująca wszelki trud, która przewyższa wszelkie nieporozumienia i leczy wszystkie rany.

Zatem najbardziej konieczne jest to, aby ojciec był obecny w rodzinie. Aby był bliski małżonki, żeby dzielili wszystko - radości i smutki, nadzieje i trudy. Oraz aby był blisko dzieci w ich rozwoju: kiedy się bawią i kiedy się angażują, kiedy są bez troski i kiedy przeżywają troski, kiedy mówią i kiedy milczą, kiedy mają odwagę i kiedy się boją, kiedy uczynią błędny krok i kiedy odnajdują drogę. Ojciec obecny zawsze. Kiedy mówimy obecny, nie znaczy to „kontroler”, bo ojcowie nazbyt kontrolujący przekreślają dzieci, nie pozwalają im wzrastać.

Ewangelia mówi nam o wzorze Ojca, który jest w niebie. Jezus powiada, że tylko Jego można naprawdę nazywać „dobrym ojcem” (por. Mk 10,18). Wszyscy znają tę niezwykłą przypowieść o „synu marnotrawnym”, a raczej „miłosiernym ojcu”, znajdującą się w Ewangelii św. Łukasza (por. 15,11-32). Jak wiele godności i ile czułości jest w oczekiwaniu tego ojca, który stoi w drzwiach czekając na powrót swego syna! Ojcowie muszą być cierpliwi. Wiele razy nie można czynić nic innego, jak tylko czekać, modlić się i czekać, cierpliwie, delikatnie, wielkodusznie i miłosiernie.

Dobry ojciec potrafi oczekiwać i potrafi przebaczać z głębi serca. Oczywiście, potrafi też stanowczo korygować: nie jest ojcem słabym, uległym, sentymentalnym. Ojciec potrafiący korygować, nie poniżając jest tym samym, który potrafi chronić, nie szczedząc siebie.

Byłem świadkiem, jak kiedyś podczas jednego ze spotkań rodzinnych jeden z ojców powiedział: czasami muszę wymierzyć dzieciom klapsa, ale nigdy nie uderzam po twarzy, aby ich nie poniżyć – jakie to piękne. Ten ojciec ma poczucie godności swoich dzieci. Musi ukarać, czyni to sprawiedliwie i idzie dalej.

Jeśli istnieje więc ktoś, kto może dogłębnie wyjaśnić modlitwę „Ojcze nasz”, jakiej nauczył nas Jezus, to jest nim właśnie ten, kto osobiście żyje swoim ojcostwem. Bez łaski, pochodzącej od Ojca, który jest w niebie, ojcowie tracą odwagę i porzucają pole. Ale dzieci potrzebują takiego ojca, który na nich oczekuje, gdy powracają ze swoich niepowodzeń. Zrobią wszystko, aby się do tego nie przyznać, aby tego nie okazywać, ale tego potrzebują; a jeśli go nie znajdują to otwierają się w nich rany trudne do zagojenia.

Kościół, nasza Matka, stara się ze wszystkich sił wspierać dobrą i wielkoduszną obecność ojców w rodzinach, ponieważ tak jak św. Józef są oni dla nowych pokoleń niezastąpionymi stróżami i pośrednikami wiary w dobroć, sprawiedliwość i ochronę Boga.

Pozdrawiając pielgrzymów ze Słowacji Ojciec Święty odniósł się do sobotniego referendum w tym kraju i poparł wysiłki na rzecz obrony rodziny.

Franciszek za pośrednictwem pielgrzymów słowackich wyraził uznanie dla wysiłków tamtejszego Kościoła i zachęcił wszystkich do dalszej obrony rodziny będącej podstawową komórką społeczeństwa.

W sobotnim referendum obywatele Słowacji mają odpowiedzieć na pytania: czy zgadzasz się, aby małżeństwem mógł być nazywany jedynie związek jednego mężczyzny i jednej kobiety; czy zgadzasz się aby związki homoseksualne czy też inne związki nie mogły rościć sobie praw wynikających z małżeństwa i nie mogły ubiegać się o adopcję; czy zgadzasz się, aby rodzice mogli decydować o sposobie wychowania i edukacji swoich dzieci w szkołach w drażliwych kwestiach kulturowych i etycznych, takich jak zachowania seksualne lub eutanazja.

Do udziału w referendum zachęcili biskupi, a także dwaj słowaccy kardynałowie: Jan Chryzostom Korec oraz Jozef Tomko. Na Słowację przybyła także przewodnicząca francuskiego ruchu „La Manif pour tous”, Ludovine de La Rochere.

Referendum, o którego przeprowadzenie wystąpił „Sojusz dla Rodziny”, będący bezpartyjną i ponadwyznaniową inicjatywą obywatelską wsparło ponad 400 tys. obywateli Republiki Słowackiej, czyli niemal 10 proc. mieszkańców tego kraju.

Papież: każda rodzina potrzebuje ojca

Wpisany przez Administrator
czwartek, 05 lutego 2015 10:53

Słowa papieża skierowane do Polaków:

Witam przybyłych na audiencję pielgrzymów polskich. Przedwczoraj obchodziliśmy święto Ofiarowania Pańskiego i Dzień Życia Konsekwowanego. Waszej modlitwie polecam wszystkich, którzy zostali powołani do życia w duchu rad ewangelicznych. Niech prowadzeni przez Chrystusa wiernie służą Bogu i braciom. Swoimi modlitwami, postami i wyrzeczeniami niech wypraszają wszystkim łaskę nawrócenia, pokój dla świata, Boże Miłosierdzie i dobro. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

Papieską katechezę streścił po polsku ks. prał. Sławomir Nasiorowski z Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej:

Ojciec Święty, kontynuując w dzisiejszej katechezie refleksję na temat osoby ojca w rodzinie, wskazał na pozytywne aspekty jego roli i znaczenie obecności. Wiele mówi o tym Pismo Święte. Księga Przysłów podkreśla, że w kształtowaniu charakteru dzieci, w przekazywaniu im tego, co naprawdę w życiu się liczy, rola ojca jest niezastąpiona. On sam, jako pierwszy musi przejść próbę życia, zdobyć mądrość serca, nauczyć się panowania nad uczuciami, by móc później zaszcześcić w duszy dziecka zdolność do rozsądnego i prawego rozumienia rzeczywistości, roztropnego działania, mówienia, osądzania. Postawę ojca powinna cechować głęboka miłość, wewnętrzna dyscyplina, stanowczość. Konieczne jest by ojciec był obecny w rodzinie, by był blisko swej małżonki, dzieląc z nią radości i smutki, trudy i nadzieje. Powinien być blisko dzieci, towarzysząc im nieustannie w ich rozwoju. Wzorem dla każdego Ojca jest Bóg. Tylko On, jak powie Pan Jezus jest naprawdę Dobrym Ojcem. Obrazuje to przypowieść „O synu marnotrawnym”. Dzięki niej możemy lepiej zrozumieć właściwą relację ojca do syna, do dziecka. Dobry ojciec to ten, który potrafi oczekiwać, przebaczać, korygować bez poniżania, który potrafi chronić dziecko nie szczędząc siebie. Kościół z całym zaangażowaniem stara się wspierać taką obecność ojców w rodzinach, zachęcając, by byli oni dla nowych pokoleń stróżami wiary, jej przekazicielami i obrońcami ewangelicznych wartości.

Na zakończenie audiencji Ojciec Święty wyraził niepokój z powodu wojny na Ukrainie i zaapelował o podjęcie negocjacji, które doprowadziłyby do przywrócenia pokoju. "Wszyscy otrzymaliście ten sam chrzest. Walczycie ze sobą będąc chrześcijanami. Pomyślcie o tym

Papież: każda rodzina potrzebuje ojca

Wpisany przez Administrator
czwartek, 05 lutego 2015 10:53

zgorszeniu" - apeluje papież do stron konfliktu, wzywając o zakończenie krwawej wojny.

Papieski apel:

Po raz kolejny moja myśl biegnie ku umiłowanemu narodowi ukraińskiemu. Niestety sytuacja jest coraz gorsza i pogłębia się konfrontacja między stronami. Módlmy się przede wszystkim za ofiary, w tym wielu cywilów i ich rodziny. Prośmy Pana, aby jak najszybciej zakończyła się ta straszna bratobójcza przemoc. Ponawiam stanowczy apel, aby podjęto wszelkie niezbędne wysiłki, także na płaszczyźnie międzynarodowej na rzecz wznowienia dialogu, który jest jedyną możliwą drogą przywrócenia pokoju i zgody na tej umęczonej ziemi.

Bracia i siostry, kiedy słyszę „zwycięstwo” albo „klęska” to odczuwam wielkie cierpienie, wielki smutek serca. Nie są to słowa właściwe. Jedynym słowem odpowiednim jest „pokój”. To jedyne słowo właściwe.

Bracia i siostry Ukraińcy! Myślę o was, ale pomyślcie i wy – jest to wojna między chrześcijanami. Wszyscy otrzymaliście ten sam chrzest. Walczycie ze sobą będąc chrześcijanami. Pomyślcie o tym zgorszeniu. Módlmy się wszyscy, gdyż modlitwa jest naszym protestem przed Bogiem w czasie wojny